

Realizacja ustawy o Karcie Polaka w latach 2008-2011 – sukces czy porażka?

MICHAŁ WOŁŁEJKO

Ponad trzy lata temu weszły w życie przepisy ustawy o Karcie Polaka, mającej w zamyśle ustawodawcy pomóc Polakom zamieszkałym na obszarze byłego ZSRR zachować związki z dziedzictwem narodowym i umożliwić potwierdzenie przynależności do narodu polskiego. Czas, jaki minął od momentu wejścia w życie ustawy, skłania do analizy tego, jak jej przepisy są realizowane i w jakim stanie znajduje się polska diaspora na Wschodzie. Ocena skuteczności funkcjonowania przepisów tego aktu prawnego nasuwa wreszcie pytanie, czy i w jakim stopniu należy podjąć prace nad nowelizacją ustawy, aby rzesze Polaków na Wschodzie mogły w pełni z niej korzystać.

GLÓWNE ZAŁOŻENIA USTAWY O KARCIE POLAKA

Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka powstała z inicjatywy rządu i weszła w życie po upływie 6 miesięcy od jej ogłoszenia 29 marca 2008 r.¹. Przepisy ustawy określają zasady przyznawania Karty Polaka osobom polskiego pochodzenia, które posiadają obywatelstwo państw byłego ZSRR lub status bezpaństwowca w jednym z tych państw². Przepisy ustawy określają ponadto uprawnienia osób, którym przyznano Kartę Polaka.

Karta Polaka jest dokumentem potwierdzającym przynależność do narodu polskiego osób, które wnioskuje o jej wydanie spełniają łącznie następujące warunki: wykażą swój związek z polskością poprzez przynajmniej bierną znajomość języka polskiego; wykażą się znajomością i kultywowaniem

¹ Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka, Dz.U. z 2007 r. Nr 180, poz. 1280; Artykuł 32 ustawy stanowi, że wchodzi ona w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

² *Ibidem*, art. 2 ust. 2 ustawy; są to następujące państwa: Republika Armenii, Republika Azerbejdżanu, Republika Białorusi, Republika Estońska, Gruzja, Republika Kazachstanu, Republika Kirgizji, Republika Litewska, Republika Łotewska, Republika Mołdowy, Federacja Rosyjska, Republika Tadżykistanu, Turkmenistan, Ukraina, Republika Uzbekistanu.

polskich tradycji i zwyczajów; złożą pisemną deklarację przynależności do narodu polskiego; wykażą, że co najmniej jedno z rodziców, dziadków, pradiadków było narodowości polskiej lub posiadało obywatelstwo polskie lub przedstawią zaświadczenie organizacji polskiej i polonijnej potwierdzające aktywne zaangażowanie się w działalność na rzecz języka, kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej w okresie co najmniej trzech ostatnich lat³. Karta Polaka wydawana jest przez konsula (w miejscu właściwym dla zamieszkiwania osoby ubiegającej się o nią) i przyznawana na 10 lat, z możliwością jej przedłużania na okres kolejnych 10 lat⁴.

Osoby, które otrzymują Kartę Polaka nabywają prawo do: podejmowania i odbywania nauki w Polsce, korzystania z pomocy stypendialnej; ulgi przy przejazdach środkami transportu publicznego (w wysokości 37 proc.); korzystania (w stanach nagłych) z opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych, a także korzystania z pierwszeństwa przy ubieganiu się o dotacje ze środków budżetu państwa i samorządów, które są przeznaczone na wsparcie Polaków za granicą. Ponadto posiadacz Karty ma prawo do zwolnienia z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę oraz podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na takich samych zasadach jak obywatele polscy⁵. Posiadacz Karty ma także prawo do ubiegania się o zwolnienie z opłat za przyjęcie i rozpatrzenie wniosku o wydanie wizy krajowej w celu korzystania z uprawnień wynikających z posiadania dokumentu Karta Polaka lub o refundację kosztów jej wydania⁶. Jednocześnie przyznanie Karty Polaka nie oznacza nabycia polskiego obywatelstwa ani też stwierdzenia polskiego pochodzenia – w rozumieniu odrębnych przepisów⁷.

Podstawowym celem przyjęcia ustawy o Karcie Polaka było wzmocnienie więzi z Polakami zamieszkałymi na terytorium byłego ZSRR, którzy w większości znaleźli się poza granicami RP z nie swojej winy. Ustawodawcy zależało też na otoczeniu opieką Polaków i udzieleniu im pomocy w zachowaniu związków z dziedzictwem narodowym, co zresztą wynika z zapisów konstytucji. Zapewne też, na co wskazuje jeden z zapisów preambuły do ustawy,

³ *Ibidem*, art. 2 ustawy.

⁴ *Ibidem*, art. 17 ustawy.

⁵ *Ibidem*, art. 6 ustawy.

⁶ *Ibidem*, art. 5 ustawy.

⁷ *Ibidem*, art. 7 ustawy. Należy w tym miejscu podkreślić, że w większości państw byłego ZSRR obowiązuje zakaz posiadania podwójnego obywatelstwa.

jej regulacje mają prowadzić do spowolnienia lub wstrzymania procesów depolonizacyjnych wśród diaspory na Wschodzie⁸.

LICZEBNOŚĆ I ROZMIESZCZENIE DIASPORY POLSKIEJ NA OBSZARZE BYŁEGO ZSRR – POTENCJALNI BENEFICJENCI KARTY POLAKA

Według szacunkowych danych organizacji polonijnych, a także polskich placówek dyplomatycznych, zebranych przez działające pod patronatem Senatu RP Stowarzyszenie Wspólnota Polska, w przestrzeni poradzieckiej mieszka ponad 2,6 mln Polaków⁹. Polacy zamieszkują niemal wszystkie zakątki byłego imperium radzieckiego, choć najwięcej jest ich na obszarze byłych kresów wschodnich II RP, czyli na Litwie¹⁰, Białorusi¹¹ i Ukrainie¹². Ponadto co najmniej kilkaset tysięcy mieszka w azjatyckiej części Rosji – w Kazachstanie, Turkmenistanie, Uzbekistanie i Kirgizji. Są to głównie potomkowie zesłańców. Zwarte osadnictwo polskie znajduje się również na Łotwie, na terenach historycznych Inflant Polskich. Ponadto kolonie polskie odnaleźć można na Zakaukaziu, w Moskwie i Petersburgu oraz w Mołdowie czy w stolicy Estonii – Tallinie.

Diaspora polska na Wschodzie jest bardzo niejednorodna. W zależności od miejsca zamieszkania różni się stopniem poczucia polskiej tożsamości narodowej i znajomością języka polskiego. Na Litwie, Łotwie oraz we Lwowie i w graniczących z Polską gminach na Białorusi i Ukrainie związki z macierzą są silne i kultywowane, żywy jest polski obyczaj, a język ojczy-

⁸ Zapis ten brzmi: „w celu wzmocnienia więzi łączących Polaków na Wschodzie z Macierzą oraz wspierając ich starania o zachowanie języka polskiego oraz kultywowanie tradycji narodowej, postanawia się [...]”.

⁹ Dane zbiorcze na 2007 r., *vide*: Serwis Stowarzyszenia Wspólnota Polska, <http://archiwum.wspolnotapolska.org.pl/index.php?id=pwko00> (dostęp: 31 października 2011 r.).

¹⁰ Na Litwie – według oficjalnych danych spisu powszechnego z 2011 r. – zamieszkuje 212,8 tys. Polaków, co stanowi 6,6 proc. wszystkich mieszkańców Litwy. Polacy dominują na Wileńszczyźnie i stanowią ok. 20 proc. populacji stolicy kraju. Dane za: <http://db1.stat.gov.lt/statbank/selectvarval/saveselections.asp?MainTable=M3010215&PLanguage=1&TableStyle=&Buttons=&PXSId=3236&IQY=&TC=&ST=ST&rvar0=&rvar1=&rvar2=&rvar3=&rvar4=&rvar5=&rvar6=&rvar7=&rvar8=&rvar9=&rvar10=&rvar11=&rvar12=&rvar13=&rvar14=> (dostęp: 31 października 2011 r.).

¹¹ Na Białorusi jest największa rozbieżność między danymi szacunkowymi a oficjalnymi danymi spisowymi. Według szacunków organizacji polskich i parafii rzymskokatolickich na Białorusi mieszka około 900 tys. Polaków, a według danych spisowych z 1999 r. jest ich tam zaledwie 396 tys. *Ibidem*.

¹² Kilkadziesiąt tysięcy Polaków zamieszkuje Lwów i ziemie byłej Małopolski Wschodniej, ponadto liczne skupiska Polaków są na wschodnim Podolu – w okolicach Żytomierza i Winnicy.

sty jest używany na co dzień. Inaczej rzecz ma się na terytorium Federacji Rosyjskiej czy w Kazachstanie i innych republikach azjatyckich dawnego ZSRR. Tam procesy depolonizacyjne zaszły bardzo głęboko. Język polski używany jest właściwie tylko w kościołach i to głównie przez osoby starsze. Pokolenie 40- i 50-latków jest znacznie zrusyfikowane językowo. Na tzw. zachodniej Białorusi, gdzie od 1948 r. do lat 90. XX w. nie było ani jednej szkoły z polskim językiem nauczania, polszczyzna zepchnięta została do obszaru życia konfesyjnego. Język ojczysty zastąpiony został w codziennych kontaktach przez gwarę polsko-białoruską, czyli tzw. prosty język (*prostyy jazyk*). Ciekawostką jest, że na tych terenach (przede wszystkim we wschodniej części Wileńszczyzny i na Grodzieńszczyźnie) przed wojną – pod jurysdykcją państwa polskiego – pewna część ludności deklarująca się jako Polacy również używała języka prostego¹³.

Kwestie językowe, jakkolwiek nieprzesądzające o przynależności narodowej, mają istotne znaczenie podczas procedury otrzymania Karty Polaka, gdyż jednym z nich jest wykazanie się znajomością języka ojczystego¹⁴. Jak zostanie to wykazane dalej, jest to w wielu przypadkach warunek nie do zrealizowania przez Polaków na Wschodzie.

DYNAMIKA I IMPLIKACJE PRYZNAWANIA KARTY POLAKA W LATACH 2008-2011

Pierwsze Karty Polaka zostały uroczysto wręczone 2 maja 2008 r. – w dzień święta Polonii i Polaków za granicą – otrzymało je kilkanaście osób¹⁵. Jak relacjonował ówczesny dyrektor Departamentu Konsularnego i Polonii Ministerstwa Spraw Zagranicznych Andrzej Jasionowski na posiedzeniu sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą 8 maja 2008 r., w ciągu pierwszych 5 tygodni po wejściu w życie przepisów ustawy o Karcie Polaka zainteresowanie otrzymaniem dokumentu było bardzo duże. Polskie

¹³ Bardzo interesująca może być w tym zakresie analiza wyników spisów powszechnych z 1921 i 1931 r. *Vide*: Mały rocznik statystyczny 1939 r., Główny Urząd Statystyczny RP, Warszawa 1939.

¹⁴ Artykuł 2 ust. 1 ustawy o Karcie Polaka, *op.cit.* Osoby ubiegające się o Kartę Polaka zobowiązane są do wykazania się znajomością języka polskiego na poziomie podstawowym, czyli według typologii obowiązującej w Unii Europejskiej jest to test na poziomie A1. Informacja przekazana przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Krzysztofa Stanowskiego podczas posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą 8 maja 2008 r., Biuletyn z posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą, nr 14, Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, 645/VI kad., s. 12.

¹⁵ *Ibidem*, s. 8.

placówki konsularne rozpatrzyły w tym czasie, a następnie wydały 2015 decyzji o przyznaniu dokumentu. Ośrodkami dominującymi liczbowo – pod względem złożonych wniosków – były Lwów, Łuck, Grodno, Brześć i Mińsk¹⁶. „W Brześciu, nie licząc osób, które złożyły dokumenty i wobec których decyzje zostały już podjęte, zapisane jest na najbliższe dni 1,1 tys. osób, w Grodnie – 900, w Mińsku – 525, a w Łucku – 450. To obrazuje, że zainteresowanie Kartą Polaka jest spore¹⁷” – stwierdził wówczas Andrzej Jasionowski.

Według przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, nasuwał się generalny wniosek, że zainteresowanie otrzymaniem Karty Polaka było znacznie większe w rejonach położonych bliżej granicy z Polską. Natomiast nieznaczne zainteresowanie lub kompletny jego brak były obserwowane w pierwszej połowie 2008 r. na Syberii i w Kazachstanie. Do polskiego konsulatu w Irkucku, gdzie zamieszkuje stosunkowo liczna diaspora polska, przez pierwsze tygodnie obowiązywania przepisów ustawy nie zgłosił się nikt. Podobnie było w Taszkencie, Baku, Erewaniu czy Aszchabadzie¹⁸.

Po pięciu miesiącach od wejścia w życie ustawy do polskich konsulatów na Wschodzie wpłynęło 9,6 tys. wniosków dotyczących uzyskania Karty Polaka. Największe zainteresowanie otrzymaniem dokumentu odnotowano (podobnie jak w maju 2008 r.) na Ukrainie i Białorusi. Polskie placówki dyplomatyczne w tych państwach realizowały 90 proc. wniosków o wydanie Karty. Najwięcej – we Lwowie i Łucku oraz w Grodnie i w Brześciu¹⁹. Po upływie roku od obowiązywania przepisów ustawy konsulaty RP przyjęły prawie 26 tys. wniosków o przyznanie Karty Polaka. Przez ponad rok konsulowie fizycznie wydali ponad 15 tys. Kart Polaka (odmów było zaledwie 131, czyli 99 proc. decyzji było pozytywnych), reszta, tj. 11 tys. wniosków, czekała na rozpatrzenie. Wciąż najwięcej wniosków wpływało z zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi. Głównie, jak uprzednio, do konsulatów we Lwowie, w Brześciu i Grodnie²⁰.

Do 18 maja 2010 r. wpłynęło około 47 tys. wniosków o wydanie Karty Polaka. Z tego znakomita większość przypadła na dwa kraje graniczące

¹⁶ *Ibidem*, s. 10.

¹⁷ *Ibidem*, s. 4.

¹⁸ *Ibidem*, s. 9.

¹⁹ Biuletyn z posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą, nr 19, Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, 1074/VI kad., s. 10.

²⁰ Biuletyn z posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą, nr 37, Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, 2204/VI kad., s. 10.

z Polską, czyli Białoruś i Ukrainę, oraz w dużo mniejszym stopniu na Litwę²¹, gdzie mimo bardzo licznej i dobrze zorganizowanej diaspory polskiej w ogóle w całym omawianym okresie – od 2008 do 2011 r. – wpłynęło jedynie 4129 wniosków²². Powody tego stanu rzeczy wymagają komentarza. Stosunkowo nikłe zainteresowanie otrzymaniem Karty Polaka na Litwie oraz na Łotwie wynika zapewne z dwóch powodów. Beneficja wynikające z posiadania Karty Polaka, takie jak prawo do pracy na terytorium RP, ubezpieczenie czy możliwość nauki nie są dla Polaków z Wileńszczyzny czy łotewskiego Dyneburga, którzy są obywatelami Unii Europejskiej, w żadnym wypadku atrakcyjne. Polacy jako obywatele Unii i tak z nich korzystają. Dodatkowo na Litwie funkcjonuje polskie szkolnictwo wyższe. Właściwie jedynym argumentem przemawiającym za ubieganiem się o uzyskanie Karty Polaka jest możliwość otrzymania dokumentu, w którym będzie widniało poprawnie napisane polskie nazwisko (bez litewskich znaków diakrytycznych).

Ponadto przez pewien czas – do momentu nowelizacji ustawy Karta Polaka – na Łotwie istniał problem tzw. bezpaństwowców. Dotyczył on tych Polaków, którzy osiedlili się na Łotwie w czasach ZSRR. Po odzyskaniu przez Łotwę niepodległości nie wrócili do miejsc, z których przybyli (najczęściej na Białoruś), a nie otrzymali również, podobnie jak ludność rosyjskojęzyczna, obywatelstwa łotewskiego, co związane było z koniecznością zdania trudnego egzaminu państwowego z języka łotewskiego. Osoby te (co najmniej kilkanaście tysięcy ludzi), mieszkając od lat na Łotwie, wciąż mają status bezpaństwowców. Ustawa o Karcie Polaka okazała się w stosunku do tej grupy ułomna, gdyż przepisy wykluczały możliwość ubiegania się o uzyskanie Karty Polaka przez wiele osób nieposiadających żadnego obywatelstwa. Sytuacja uległa zmianie po znowelizowaniu przepisów ustawy w tym zakresie, czyli w grudniu 2008 r.

Na Litwie dodatkowym argumentem mogącym zniechęcać do ubiegania się o Kartę Polaka były kontrowersje, jakie w litewskim parlamencie wywołało przyjęcie tego dokumentu przez dwóch posłów do parlamentu

²¹ Biuletyn z posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą, nr 61, Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, 3782/VI kad., s. 20.

²² Zestawienie tabelaryczne wniosków, które wpłynęło do konsulatów RP w sprawie wydania Karty Polaka do 3 października 2011 r. Materiał uzyskany z Departamentu Skarg, Wniosków i Obsługi Rady do Spraw Uchodźców Kancelarii Prezesa Rady Ministrów; dalej cyt. jako zestawienie tabelaryczne. Departament Skarg, Wniosków i Obsługi Rady do Spraw Uchodźców KPRM zapewnia obsługę administracyjną i kancelaryjną Rady do Spraw Polaków na Wschodzie, która jest organem administracji publicznej rozpatrującym odwołania od decyzji o odmowie przyznania i decyzji o unieważnieniu Karty Polaka. *Vide*: art. 9-11 ustawy o Karcie Polaka, *op.cit.*

litewskiego z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie (Waldemara Tomaszewskiego i Michała Mackiewicza). Sprawą zajmował się departament prawa Sejmu Litwy. W komentarzach prasowych nie wykluczano nawet, że posłowie, przyjmując Kartę, złamali konstytucję. Znany z antypolskich wypowiedzi Vytautas Landsbergis sugerował nawet, że problemy mogą mieć nie tylko posłowie, ale też urzędnicy polskiego pochodzenia, którzy pracując w litewskiej administracji przyjęli Kartę Polaka. Stwierdził on w komentarzu na poczytnym portalu Delfi.lt., że: „nie Litwa wymyśliła Kartę Polaka, zastosowanie której na Litwie może stwarzać problemy konstytucyjne, w szczególności urzędnikom państwowym, odbywającym służbę w wojsku litewskim itp. [...] Obecnie wynikły kwestie dotyczące urzędników państwowych, tych którzy złożyli przysięgę i wobec Litwy, i wobec państwa obcego; tych, którzy wyrażają zgodę na to, by byli kontrolowani, by dawano im wskazówki, karcono, czy też by byli za pośrednictwem konsula karani. Taka jest ta polska ustawa, z powodu której ci, którzy przyjęli Kartę, mają problemy”²³.

Również na Białorusi wydawanie Karty Polaka wywołało najpierw kontrowersje, a następnie otwartą wrogość władz w Mińsku. Jeszcze przed wejściem w życie przepisów ustawy urzędnicy i parlamentarzyści białoruscy twierdzili, że: „wprowadzenie Karty w jej obecnej postaci może zdestabilizować stosunki między różnymi narodowościami na Białorusi” oraz sugerowali, że jest to „próba stworzenia na Białorusi polskiej piątej kolumny”²⁴. 7 kwietnia 2011 r. Sąd Konstytucyjny Białorusi uznał za sprzeczne z niektórymi normami prawa międzynarodowego postanowienia ustawy o Karcie Polaka. Według sądu, przepisy ustawy o Karcie Polaka „nie odpowiadały postanowieniom Traktatu o dobrym sąsiedztwie między Polską a Białorusią z 1992 r., dotyczącym budowania stosunków między państwami w duchu wzajemnego szacunku, dobrego sąsiedztwa i partnerstwa”²⁵.

Interesujące jest, że postawa władz białoruskich w kwestii Karty Polaka nie spowodowała zmniejszenia się liczby wniosków osób ubiegających się o dokument. W maju 2010 r. przewodniczący sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą Marek Borowski stwierdził na podstawie statystyk Ministerstwa Spraw Zagranicznych dotyczących ubiegania się o Kartę Polaka,

²³ *Landsbergis: problemy z Kartą Polaka mogą mieć Polacy – urzędnicy państwowi*, PAP, 12 listopada 2008 r.

²⁴ *Vide*: A. Poczobut, *Białoruś walczy z Kartą Polaka*, „Gazeta Wyborcza”, 2 lutego 2008 r., <http://wyborcza.pl/1,86672,4912415.html> (dostęp: 2 listopada 2011 r.).

²⁵ *Sąd Konstytucyjny Białorusi: Karta Polaka sprzeczna z prawem*, PAP, 2 lipca 2011 r.

że na Białorusi od sierpnia 2008 r. do maja 2010 r. z miesiąca na miesiąc rosła liczba składanych wniosków o otrzymanie Karty²⁶. Według stanu na 3 października 2011 r., ogółem do konsulatów polskich na Białorusi wpłynęły 29 142 wnioski²⁷. Większość z nich została rozpatrzona pozytywnie. Dla przykładu, w konsulacie w Grodnie jedynie 3 wnioski zostały odrzucone, a 366 unieważniono²⁸.

Ogółem do początku października 2011 r. do konsulatów RP wpłynęło 75 912²⁹ wniosków o wydanie dokumentu Karta Polaka. Najwięcej z nich było na Ukrainie (37 310) oraz na Białorusi (29 142)³⁰. Znacznie mniej w krajach bałtyckich – mniej niż 5,5 tys. Karta Polaka w ogóle nie wzbudziła zainteresowania w Estonii, gdzie wpłynął zaledwie 1 wniosek³¹. Na obszarze Federacji Rosyjskiej złożono około 1,8 tys. wniosków, a w republikach azjatyckich dawnego ZSRR ogółem 1520³². Z przytoczonego zestawienia wynika więc jasno, że Karta Polaka budzi największe zainteresowanie w krajach graniczących z Polską i przede wszystkim dotyczy ono mieszkańców byłych kresów wschodnich Polski. Na Ukrainie, Białorusi i Litwie złożonych zostało około 90 proc. wszystkich wniosków.

OCENA I WNIOSKI

W ciągu trzech i pół roku funkcjonowania ustawy o Karcie Polaka o ten dokument potwierdzający przynależność do narodu polskiego ubiegało się nieco ponad 70 tys. mieszkańców byłego ZSRR. Biorąc pod uwagę dotychczasowe szacunki liczebności diaspory polskiej w przestrzeni proradzieckiej, mówiące o co najmniej 2 mln Polaków, liczba wniosków dotyczących Karty Polaka nie jest imponująca. Mając na uwadze, że proces przyznawania dokumentów potwierdzających polskość (oczywiście w rozumieniu przepi-

²⁶ Biuletyn z posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą, nr 61 ..., *op.cit.*, s. 20.

²⁷ Zestawienie tabelaryczne ..., *op.cit.*

²⁸ *Ibidem*. Powody unieważnienia wniosku mogą być różne. Regulują to przepisy art. 20 ustawy. Może być to zrzeczenie się Karty, a także – gdy dokumenty załączone do wniosku o wydanie Karty zawierają nieprawdziwe dane bądź wnioskodawca nabył już obywatelstwo polskie lub otrzymał zezwolenie na osiedlenie się w Polsce, lub gdy przemawiają za tym względy obronności i bezpieczeństwa państwa, względnie wnioskodawca działał na szkodę RP.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*.

sów ustawy³³) jest procesem ciągłym i rozłożonym na lata, a także obserwując wyraźny wzrost liczby osób ubiegających się o przyznanie Karty (prawie 30 tys.) w ostatnim 1,5 roku, trudno stwierdzić ile osób w efekcie zostanie posiadaczami dokumentu. Można jednak założyć, że ta liczba będzie mniejsza od liczby Polaków rzeczywiście mieszkających na Wschodzie.

Jest kilka powodów takiego stanu rzeczy. Karta Polaka jest, o czym już wspomniano, mało atrakcyjna dla Polaków posiadających obywatelstwo Unii Europejskiej, a więc dla mieszkańców Litwy, Łotwy i Estonii. Ustawa okazała się też zupełnie nieskuteczna dla rzesz Polaków zamieszkujących Rosję, Kazachstan i inne republiki azjatyckie wchodzące niegdyś w skład ZSRR. Polacy stamtąd w większości nie posługują się językiem polskim i w związku z tym nie są w stanie zdać wymaganego w procedurze przyznawania Karty Polaka egzaminu z języka polskiego³⁴.

Być może dodatkowym elementem utrudniającym uzyskanie Karty Polaka dla osób mieszkających w Azji są ogromne odległości, jakie trzeba pokonać, aby dostać się do polskiego konsulatu. W tym kontekście należałoby zastanowić się, czy nie zwiększyć sieci polskich placówek konsularnych (np. agencji konsularnych) na Wschodzie. A szerzej, być może należałoby rozważyć nowelizację ustawy w kierunku rezygnacji z wymogu wykazania się znajomością języka polskiego. Jak pokazuje przykład Irlandczyków, utrata języka ojczystego nie jest jednoznaczna z zatraceniem tożsamości narodowej.

Pozostając jednak w sferze rozważań dotyczących Polaków zamieszkujących Rosję i Azję – najczęściej potomków zesłańców – warto zwrócić uwagę, że dotychczasowa ustawa repatriacyjna, mimo wielu lat funkcjonowania wciąż jest mało skuteczna, a liczba Polaków, których udało się ściągnąć do ojczyzny, jest niewielka.

Ocena dotychczasowej realizacji ustawy o Karcie Polaka, oparta na liczbie wniosków składanych przez przedstawicieli polskiej diaspory ze Wschodu o potwierdzenie przynależności do narodu polskiego, nasuwa następujące pytanie: czy w rzeczywistości liczba Polaków czujących głęboki związek z polskością w wymiarze tożsamościowym, obyczajowym czy, szerzej, cywilizacyjnym nie jest mniejsza niż dotychczas szacowana? Być może Polacy w RP nie zdawali sobie dotąd w pełni sprawy z tego, jak silne zaszły

³³ Artykuł 7 ust. 1 ustawy o Karcie Polaka, *op.cit.*

³⁴ Problem ten występuje również, choć w mniejszym stopniu, na Białorusi i Ukrainie.

na Wschodzie procesy depolonizacyjne? Analiza realizacji ustawy daje na to smutną odpowiedź. Polaków jest zapewne mniej niż szacowano.

Korzyści wynikające z ustawy mają konkretny wymiar ekonomiczny. Dotyczy to możliwości legalnego pobytu i podejmowania pracy oraz nauki na terytorium Polski. W efekcie dla niektórych posiadaczy Karty Polaka te wymienione wyżej elementy mogą stać się w przyszłości istotnymi przesłankami do ubiegania się o polskie obywatelstwo. Mając na uwadze pogłębiającą się zapaść demograficzną Polski i znaczny odpływ młodych Polaków za granicę, należy – zdaniem autora – rozważyć kwestię, czy w przyszłości to Polacy ze Wschodu nie będą wypełniać luki na rodzimym rynku pracy, tworzyć produkt krajowy i budować swą pracą zamożność państwa. Powstaje, rzecz jasna, pytanie: czy i w jakim stopniu będą oni w stanie zastąpić Polaków, którzy postanowili pozostać na stałe w krajach zachodniej Europy?